



Efekt domina

Patryk Pleskot

„Zaczęło się w Polsce” – głosił tytuł jednej z wystaw IPN. Polska transformacja ustrojowa 1989 roku – oparta na kompromisie i mająca pokojowy charakter – zainspirowała inne kraje bloku wschodniego do działania. Okazało się jednak, że inni, nauczeni polskim doświadczeniem, mogli posunąć się dalej w krótszym czasie.

W 1980 roku narodziła się w bloku wschodnim zupełnie nowa forma oporu wobec władzy, łącząca masowość uczestnictwa z pokojową formą działania i umiejętnością samoograniczenia się. Kiedy 31 sierpnia Lech Wałęsa podpisał porozumienie w Gdańsku, wychodzące naprzeciw katalogowi żądań robotniczych („21 postulatów”), w Polsce nastąpił szesnastomiesięczny „karnawał Solidarności”. W rzeczywistości miał on niewiele wspólnego z karnawałową radością: czas ten upływał pod znakiem ciągłej niepewności i olbrzymich problemów materialnych.

Nie zmienia to faktu, że determinacja społeczeństwa i olbrzymi kryzys gospodarczy sprawiły, że władze po raz

pierwszy od czasu nastania komunizmu pozwoliły w jednym z krajów bloku wschodniego na tak dużo i na tak długo. Niekomunistyczny legalny związek zawodowy, skupiający 9,5 mln członków, był niespotykanym fenomenem. Robotnik Lech Wałęsa i jego inteligentni doradcy (Bronisław Geremek, Tadeusz Mazowiecki i inni) stali się dla całego świata symbolami walki o wolność. Zezłżała cenzura, powstawały związki rolników i studentów. Niemniej wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku, kiedy to aresztowano kilka tysięcy opozycjonistów, szybko i skutecznie rozbiło wielomilionowy ruch społeczny. Jak się jednak okazało – tylko na kilka lat. Nawet zresztą w stanie wojennym podziemna, bardzo uszczuplona liczebnie Solidarność potrafiła organizować

► Burzenie muru berlińskiego od strony Berlina Zachodniego; na murze pogranicznicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej; 11 listopada 1989 roku

demonstracje, rozwijała też swe struktury na emigracji.

W pozostałych państwach bloku wschodniego polski scenariusz się nie powtórzył, choć ogólnie pogarszająca się sytuacja gospodarcza skutkowałą coraz częstszymi strajkami. Nastroje opozycyjne w stosunku do władzy przejawiały się także w zdobywających popularność tendencjach pacyfistycznych, zwłaszcza w NRD, czego przejawem była pokojowa demonstracja w lutym 1982 roku w Dreźnie. W Bułgarii zdarzały się zamachy bombowe, co było czymś wyjątkowym dla bloku wschodniego: w przeciwieństwie do bojówek komunistycznych, antykomunistyczna opozycja nie rozwinęła działalności terrorystycznej. W ZSRR próbowali za to niezależnej działalności intelektualiści i artyści: Andriej Tarkowski, Walentin Rasputin, Ilia Głazunow, Ała Pugaczowa czy socjolog Tatiana Zaslawska. Na Łotwie powstała w październiku 1981 roku inicjatywa odezwy w sprawie utworzenia strefy bezatomowej wokół Bałtyku, pojawiały się zarazem samochody z emblematami Solidarności.

Gorbaczow – przypadkowy rewolucjonista

Masowe akcje społeczne znacznie nasiliły się w całym bloku wschodnim w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, wraz z podejmowanymi przez Michaiła Gorbaczowa próbami reform (*perestrojka*, *glasnost*). Wprowadzając zasady gospodarności, przejrzystości i modyfikując politykę zagraniczną Kremla, nowy generałny sekretarz Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego chciał po prostu ratować władzę komunistów. Zachęcając do reform i deklarując większą swobodę państw satelickich, niechętny zapoczątkował jednak proces, który wkrótce doprowadził do rozbitcia żelaznej kurtyny.

Nowa atmosfera polityczna doprowadziła do wzrostu tendencji narodowych i odśrodkowych w ZSRR.

W czerwcu 1988 roku na Ukra-

inie uroczyście obchodzono tysiąclecie chrztu Rusi. W Estonii reformatorzy utworzyli ruch na rzecz pierestrojki „Rahvarinne”. W sierpniu 1988 roku, w rocznicę podpisania paktu Ribbentrop–Mołotow, dziesiątki tysięcy demonstrantów wyszło na ulice Tallina, Rygi i Wilna. W październiku w Wilnie powstał Litewski Ruch na rzecz Przebudowy „Sajūdis”. Jednocześnie utworzono Front Ludowy Estonii, z czego cieszyło się 300 tys. mieszkańców Tallina. Podobny front powstał na Łotwie. Ten masowy ruch społeczny przeszedł do historii jako „śpiewająca rewolucja”. Nawet w promoskiewskiej Bułgarii mnożyły się niezależne inicjatywy. W Pradze w dwudziątą rocznicę sowieckiej inwazji protestowało 10 tys. osób. Na Węgrzech rozwijał się masowy ruch ekologiczny „Krag Dunajski”. We wrześniu 1987 roku utworzono opozycyjne Węgierskie Forum Demokratyczne, a w marcu 1988 roku – Związek Młodych Demokratów (Fidesz), wzoro-

wany nieco na polskim Niezależnym Zrzeszeniu Studentów.

W Polsce w kwietniu i sierpniu 1988 roku zastrajkowało kilkadziesiąt tysięcy osób. Jawnie zaczęła działać zdelegalizowana Solidarność. Władze, stojąc w obliczu krachu gospodarczego i nie mogąc opanować sytuacji w kraju, postanowiły pójść na kompromis z opozycją. Od lutego do kwietnia 1989 roku odbywały się obrady Okrągłego Stołu, w których wyniku w czerwcu przeprowadzono pierwsze od wojny niesfałszowane i częściowo konkurencyjne wybory parlamentarne. Opozycja, skupiona w „drużynie Wałęsy”, zdobyła niemal wszystkie możliwe miejsca z przewidzianej dla niej puli. Wkrótce Tadeusz Mazowiecki został pierwszym niekomunistycznym premierem Polski po 1945 roku. W ciągu kilku miesięcy system PRL w sposób pokojowy upadł, ale dopiero w połowie 1990 roku formalnie zniesiono cenzurę i rozwiązano Służbę Bezpieczeństwa, w grudniu zaś niekomunistycznym ▶

▶ Proklamacja Republiki Węgierskiej w miejsce Węgierskiej Republiki Ludowej; Budapeszt, 23 października 1989 roku





Fot. PAP/CTK

► Demonstracja praskich studentów, 17 listopada 1989 roku; żądanie, by prezydentem Czechosłowacji został opozycjonista Václav Havel, zostało spełnione nieco ponad miesiąc później

i demokratycznie wybranym prezydentem niepodległej Polski został Lech Wałęsa. Całkowicie wolne wybory parlamentarne przeprowadzono niemal rok później.

„Trójkątny stół”

Wydarzenia w Polsce wpłynęły na błyskawiczny rozwój sytuacji u sąsiadów. Choć zaczęli później, w większości wypadków szybko dogonili Polaków i wkrótce ich zdystansowali. Oprócz PRL Jesień Ludów najwcześniej zawitała na Węgry. Na jesieni 1988 roku zaczęły tam powstawać liczne organizacje opozycyjne. W grudniu parlament uchwalił wolność zgromadzeń, prasy, wyznania i zrzeszania się. W czerwcu 1989 roku rozpoczęły się obrady „trójkątnego stołu” (wzorowanego na polskim Okrągłym Stole), zorganizowano także manifestacyjny pogrzeb Imrego Nagya, premiera w czasie rewolucji węgierskiej 1956 roku, straconego w 1958 roku i pochowanego na śmietniku. We wrześniu otwarto granicę z Austrią dla uchodźców z NRD. W październiku zmieniono konstytucję, a kilkaset tysięcy ludzi uczciło pamięć wydarzeń 1956 roku. W listopadzie odbyło się referendum. W jego wyniku zaczęto przygotowania do wolnych wyborów par-

lamentarnych, do których doszło wiosną 1990 roku. Wygrało je Węgierskie Forum Demokratyczne na czele z Józsefem Antallem. W tym czasie prezydentem Polski wciąż był gen. Wojciech Jaruzelski, a na demokratyczne wybory trzeba było czekać kilkanaście następnych miesięcy.

Jesień Ludów

Rok 1989 nie zaczął się zbyt optymistycznie w Czechosłowacji. W styczniu tamtejsza milicja siłą rozpędziła manifestację zorganizowaną w dwudziestą rocznicę śmierci Jana Palacha, który podpalił się w proteście przeciwko stłumieniu Praskiej Wiosny z 1968 roku przez wojska Układu Warszawskiego. W tym czasie aresztowano Václava Havla. W czerwcu działacze opozycyjnej inicjatywy Karta 77 wystosowali petycję „Kilka zdań”, wzywającą do reform. Pod koniec roku narastały protesty, wciąż jednak tłumione przez milicję. W listopadzie demonstrowało w Pradze 200 tys. osób. Rząd przystąpił w końcu do rozmów z opozycją skupioną w Forum Obywatelskim. Pod koniec grudnia na czele Zgromadzenia Narodowego stanął symbol Praskiej Wiosny – Alexander Dubček, a prezydentem kraju został Václav Havel – rok wcześniej niż Lech Wałęsa.

W Bułgarii w lutym 1989 roku – w momencie rozpoczęcia obrad Okrągłego Stołu w Polsce – powstał niezależny związek zawodowy „Podkrepa”, kierowany przez Konstantina Trenczewa. Rozwijali działalność ekolodzy z ruchu „Ekogłasnost”. W listopadzie odsunięto od władzy długoletniego przywódcę partyjnego Todora Żiwkova. Przez wiele tygodni dochodziło do ogromnych manifestacji, poczęły powstawać niezależne partie. W styczniu 1990 roku przystąpiono do obrad bułgarskiej odmiany Okrągłego Stołu. W czerwcu odbyły się wybory, ale opozycja (Związek Sił Demokratycznych) oskarżyła komunistów o fałszerstwa. Przez cały rok trwały demonstracje, a w pełni wolne wybory odbyły się dopiero w październiku 1991 roku, równoległe z wyborami w Polsce.

Od połowy grudnia 1989 roku narastały antyrządowe demonstracje w Rumunii. Pierwotnie źródłem protestów były wystąpienia węgierskiej mniejszości w Timiszoarze. Z kolei jeszcze w listopadzie 1987 roku milicja bezpieczeństwa Securitate brutalnie stłumiła robotnicze protesty w Braszowie. Dwa lata później sytuacja rozwijała się błyskawicznie i dramatycznie: doszło do rewolucji, w której wyniku 25 grudnia Nicolae Ceaușescu wraz ze swą wpływową żoną Eleną zostali rozstrzelani. Komuniści jednak nie oddali władzy aż do 1991 roku.

W NRD przez cały 1989 rok nasilał się exodus obywateli do RFN. W drugiej połowie roku zaczęły odradzać się niezależne partie, w tym socjalistyczna. W październiku doszło do wielkich manifestacji w Berlinie Wschodnim, Dreźnie i Lipsku. 4 listopada w Berlinie Wschodnim demonstrował ponad milion osób, żądając wolnych wyborów. Parę dni później przystąpiono do burzenia muru berlińskiego, czyli pośrednio – żelaznej kurtyny. W efekcie kanclerz RFN Helmut Kohl, który na wieść o wydarzeniach w Berlinie przerwał wizytę w Polsce, ogłosił program zjednoczenia Niemiec, do którego doszło ostatecznie w październiku 1990 roku.



Fot. PAP / ITAR-TASS

► Czolgi na ulicach Bukaresztu, 23 grudnia 1989 roku; demonstranci trzymają rumuńską flagę – z dziurą w miejscu komunistycznego godła

Rozpad imperium zła

Najtrudniejszą drogę do wolności miały wschodnioeuropejskie kraje bezpośrednio wcielone do ZSRR. 23 sierpnia 1989 roku, w pięćdziesiątą rocznicę podpisania układu Ribbentrop–Mołotow, 800 tys. mieszkańców Estonii, Łotwy i Litwy utworzyło przeszło sześćsetkiłometrowy „żywy łańcuch” od Tallina do Wilna, protestując przeciw przynależności do ZSRR. W lutym 1990 roku opozycyjny „Sajūdis” na czele z Vytautasem Landsbergisem wygrał wybory parlamentarne i w marcu ogłosił niepodległość. Pod koniec marca taką samą decyzję podjęła Estonia, mimo groźby radzieckiej inwazji. 4 maja niepodległość ogłosiła Łotwa. Spotkanie prezydentów trzech republik w Tallinie powołało Radę

Bałtycką, nawiązującą do przedwojennej Ententy Bałtyckiej. W lipcu 1990 roku Litwa zawiesiła deklarację niepodległości w wyniku nacisków militarnych i ekonomicznych ZSRR.

W styczniu 1991 roku sowieckie oddziały specjalnie bezskutecznie próbowały siłą przywrócić zależność Litwy i Łotwy. W wyniku starć z wojskiem zginęło kilkanaście osób, a kilkaset zostało rannych. Warto pamiętać, że akcję tę zlecił przyszły laureat pokojowej nagrody Nobla, ówczesnie pierwszy i jedyny prezydent ZSRR, Michaił Gorbaczow. Miesiąc później podczas referendum 90 proc. Litwinów opowiedziało się za niepodległością. Podobne referenda przeprowadzono na początku marca w Estonii (78 proc. zwolenników niepodległości) i na Łotwie (74 proc.). Pod koniec sierpnia 1991 roku Estonia i Łotwa oficjalnie ogłosiły niepodległość. Kilka dni wcześniej niepodległość „odwiesiła” Litwa.

Jesień Ludów nie ominęła Ukrainy. We wrześniu 1989 roku powstał niezależny Ludowy Ruch Ukrainy. W styczniu 1990 roku pół miliona Ukraińców utworzyło „żywy łańcuch” o długości 500 km od Kijowa do Lwowa. W marcu 1990 roku opozycja weszła w koalicję z reformatorskim skrzydłem partii. Dopiero jednak 24 sierpnia 1991 roku Ukraina ogłosiła niepodległość. Dzień później uczyniła to Białoruś. Uniezależniła się również związkowa republika rosyjska, kierowana

przez Borysa Jelcyna. W czerwcu 1991 roku Jelcyn zwyciężył w powszechnych wyborach prezydenckich. Rozpad ZSRR był już tylko kwestią czasu.

Różne formy działalności opozycyjnej w krajach „obozu pokoju” wynikały po pierwsze z różnego zakresu swobody (sytuacja w Polsce była inna niż w NRD czy krajach bałtyckich), a po drugie – uwarunkowań cywilizacyjno-historycznych (np. promoskiewskie tradycje w Bułgarii). Bez uwzględnienia tych różnorodnych czynników nie da się porównywać znaczenia opozycji w poszczególnych państwach. Nie ulega jednak wątpliwości, że w końcu lat osiemdziesiątych to Polska pierwsza rzucała kamień, który przeistoczył się w historyczną lawinę. 🇵🇱

dr Patryk Pleskot – historyk, pracownik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Warszawie, autor m.in. książki *Kłopotliwa Panna „S”. Polityczne postawy Zachodu wobec „Solidarności” na tle stosunków z PRL (1980–1989)* (2013)

► Kongres założycielski Litewskiego Ruchu na rzecz Przebudowy; Wilno, 23 października 1988 roku